Nr 113. Kraków, Niedziela 8 Marca 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

| | rocznie: | półrocznie: | kwartalnie: | miesięcznie: |
|---|---|---|---|---|
| w Krakowie | 24 koron | 12 koron | 6 koron | 2 korony |
| w Austro-Węgrzech: | | | | |
| z jednorazową przesyłką pocztową | 32 „ | 16 „ | 8 „ | 2 „ 70 hal. |
| z dwurazową „ „ | 38 „ | 19 „ | 9 „ 50 h. | 3 „ 20 „ |
| w państwie niemieckiem | 36 „ | 18 „ | 9 „ | 3 „ |
| w innych państwach | 48 „ | 24 „ | 12 „ | 4 „ |

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) oprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 18. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 8 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

**Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.**

# NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

**Prenumeratę przyjmują:**
ZAMIEJSCOWA: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe: MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Houcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kartińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Beszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, Directeur Rue Rougemont 14.
OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

## Kongres ludowców w Rzeszowie.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Wiedeń.** Nawiązując do dzisiejszego kongresu partyi ludowej, na którym według doniesienia ma być uchwalonem wstąpienie ludowców do Koła polskiego, donosi „Polnische Korespondenz", że w miarodajnych kołach poselskich osądzają ewentualne wstąpienie polskiej partyi ludowej do Koła polskiego jak następuje: Pod względem narodowym byłoby przyłączenie partyi ludowej do Koła p. uznaniem i praktycznem stwierdzeniem solidarności posłów polskich w austr. Izbie posłów, tej zasady kardynalnej polityki polskiej narodowej, przez polskie stronnictwo ludowe, które dotychczas zasady tej nie tylko nie akceptowało, ale nawet w danych okolicznościach zwalczało.

Pod względem politycznym wstąpienie partyi ludowej do Koła polskiego w Radzie państwa jest dla każdego praktycznie usposobionego polityka polskiego bardzo pożądanem i oznacza znaczny przyrost sił Koła polskiego, jako stronnictwa parlamentarnego. Tylko z tego stanowiska może być osądzaną fuzya polskiej partyi ludowej z Kołem polskiem. W tej chwili nie można oceniać oddziałania tego zdarzenia na wewnętrzne stosunki w Kole polskiem; pogłoski tendencyjnie rozszerzane o rzekomych ustępstwach politycznych tego faktu, są groźne nietylko dla zgody i pokoju w Kole polskiem, ale w ostatniej konsekwencyi powinny służyć za poważną przestrogę także dla trwałości i powagi Koła polskiego w wiedeńskim parlamencie centralnym.

## Reforma egzaminu dojrzałości.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Wiedeń.** Jak się dowiaduje c. k. Biuro korespondencyjne, minister oświaty stosownie do przyrzeczenia danego w ankiecie wydał już przepisy dla reformy egzaminu dojrzałości. W szczególności wprowadzone zostaną następujące ułatwienia:

Przy pisemnym egzaminie odpada w gimnazyach tłumaczenie z języka ojczystego na łaciński, w szkołach realnych tłumaczenie z francuskiego na język ojczysty; w obu szkołach odpada egzamin matematyczny. Dla tłumaczenia z języka łacińskiego na język ojczysty czas trwania prac podwyższony został z 2 godzin na 3 godziny. Pozwolono także posługiwać się szkolnym słownikiem, a w szkołach realnych słownikiem dla języków nowoczesnych. Dla prac pisemnych w języku ojczystym kandydatom obu rodzajów szkół średnich zostaną dozwolone trzy rozmaite tematy do dowolnego wyboru. Ustny egzamin ograniczony został do 4 przedmiotów, a mianowicie w gimnazyach: łacina albo greka, język ojczysty, geografia i historya, t. j. historya i geografia monarchii austro-węgierskiej, konstytucyi, administracyi i statystyki ze szczególnem uwzględnieniem austryackiej połowy państwa, a w końcu matematyka. — Egzamin z fizyki odpada.

W szkołach realnych odbywa się według ustawy egzamin z jednego języka. Geografia i historya jednakże ogranicza się do historyi krajowej tak, jak w gimnazyum. Oprócz tego odbywa się egzamin z matematyki i z fizyki.

Co się tyczy języków, to historya literatury jako taka i tak zw. „realia" nie powinny być przedmiotem osobnych egzaminów. Z jakiego języka ma być kandydat egzaminowany, zależy to oprócz wyników egzaminu pisemnego, także od wyboru kandydata. W matematyce mają być postawione zadania do rozwiązania, przytem są wykluczone zadania, które tylko przy nadzwyczajnej biegłości w algebraicznych formułkach są do rozwiązania.

Z fizyki w szkołach realnych mają odpaść uzasadnienia teoretyczne i eksperymentalne. — Niekorzystne wyniki egzaminu pisemnego nie są przeszkodą do przypuszczenia do egzaminu ustnego; jednakże kandydat, który w pewnym przedmiocie przy egzaminie pisemnym nie odpowiedział, ma z tego przedmiotu złożyć egzamin ustny.

Po ukończeniu egzaminu ustnego komisya ma na podstawie uzyskanego wrażenia z uznaniem postępów, jakie kandydat w ciągu roku poczynił, wydać świadectwo dojrzałości większością głosów albo jednomyślnie.

Ponieważ przy egzaminie nie chodzi w pierwszej linii o postępy w poszczególnych przedmiotach, tylko o osądzenie ogółu wiedzy kandydata, odpadają dotychczasowe zwykłe egzamina poprawcze z poszczególnych przedmiotów. Reprobowanie następuje albo na pół roku albo na cały rok. W pierwszym wypadku zatrzymują noty otrzymane przy pisemnym egzaminie swoją ważność. Co do przeprowadzenia egzamina również powzięte zostały nowe postanowienia i tak np. ustny egzamin ma o ile możności otrzymać formę wolnego kollokwium.

## Rozpisanie robót na Wiśle.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Wiedeń.** Ministerstwo handlu w porozumieniu z innemi interesowanemi ministerstwami udzieliło koncesyi na wykonanie robót kanalizacyjnych na Wiśle w obrębie miast Krakowa i Podgórza, tak, że po wykupieniu gruntów będzie można jeszcze w bieżącym roku nietylko przeprowadzić rozdanie robót, ale także przystąpić do wykonania samej budowy. Skanalizowanie Wisły w obrębie miast Krakowa i Podgórza ma na celu niezawiśle od kwestyi budowy kanału spławnego Odra—Wisła stworzyć przeładownię wyposażoną w najnowsze urządzenia, jakoteż przystań dla coraz bardziej rozwijającego się w obu sąsiadujących ze sobą miastach, ruchu handlowego. Budowle kanalizacyjne będą ponadto ważnym czynnikiem w szeregu środków mających zabezpieczyć oba miasta od powodzi.

W związku z robotami regulacyjnemi i obwałowaniem Wisły powyżej i poniżej obu miast ujęte będzie koryto Wisły w myśl projektu kanalizacyi od ujścia Wilgi aż do stacyi Grzegórzki na linii kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów w obwarowania bulwarowe tak, że przez utworzony w ten sposób przekrój rzeki przepływać będzie mogła bez przeszkody nawet większa ilość wody, jakiej na wypadek powodzi można się spodziewać, przy pomocy jazu ruchomego, który ma być urządzony poniżej Krakowa w gminie Dąbin. Po obu brzegach ciągnąć się będzie ponad niem przez całą długość murów budowlanych ładownia wysokości jednego metra, a zatem bardzo wygodna. Mimo tak nieznacznego wzniesienia ładowni, pozostającego zresztą w związku z szerokością obulwarowanego koryta rzeki, będzie ona według stanu wody, jaki wypada z przeciętnego obliczenia za okres 10-letni, ledwie tylko przez pięć dni w roku zalewaną. Ładownia po stronie Krakowa będzie zaopatrzoną w tor kolejowy, który będzie miał połączenie ze stacyą Grzegórzki.

Równocześnie z powyższemi budowlami wykonane będą według zatwierdzonego planu dla obu miast wzdłuż brzegu Wisły kolektory, rozpoczynające się po stronie prawej u granic gminy Podgórze, od strony górnego biegu rzeki zaś na Zwierzyńcu, a mające swe ujście do Wisły poniżej jazu w Dąbiu. Ponieważ wyloty kolektorów będą podczas wysokiego stanu wody automatyczne i szczelnie zamykane, przeto zabezpieczenie przed powodzią na przestrzeni skanalizowanej Wisły będzie zupełne.

Równocześnie z robotami kanalizacyjnemi wybudowanym będzie most na Wiśle w przedłużeniu ulicy Starowiślnej po stronie krakowskiej, a po stronie podgórskiej w przedłużeniu ulicy Salinarnej. Budowę tą wykona ministerstwo spraw wewnętrznych, podczas gdy kierownictwo robót kanalizacyjnych na Wiśle prowadzić będzie pod nadzorem ministerstwa handlu, a względnie dyrekcyi budowy dróg wodnych, krakowska ekspozytura budowy dróg wodnych, w której też wykonano zatwierdzone obecnie projekty robót kanalizacyjnych.

Koszt kanalizacyi Wisły wraz z kosztem kolektorów w Krakowie i Podgórzu wynosi razem 13,800.000 koron. Dla zupełnego wykonania tych robót potrzeba będzie prawdopodnie czterech lat licząc od chwili obecnej.

Po wykonaniu tego programu budowli wodnych pod Krakowem, które mają być uzupełnione wspomnianą już regulacyą i obwałowaniem przyległych przestrzeni Wisły, oraz regulacyą Wilgi i znajdującą się już na ukończeniu regulacyą Rudawy, będzie przeprowadzoną w pełni ochrona Krakowa i Podgórza przed powodzią. Corocznie powtarzające się niebezpieczeństwo powodzi, która owe miasta ostatnim razem w r. 1903 nawiedziła, nie powtórzy się więcej, a zarazem rozwinie się na obszernych, w sposób nowoczesny urządzonych bulwarach w obu miastach, połączonych z sobą nowym mostem, żywy ruch przeładowowy tak w obrocie lokalnym, jakoteż na dłuższe przestrzenie obliczonym.

## Sprawa finansów krajowych.

*(Telegr. „N. Reformy").*

**Wiedeń, 8 marca.**

Jak już wiadomo z wieczornych depesz, rozpoczęła się wczoraj ankieta w sprawie sanacyi finansów krajowych. — Zebranie ekspertów zagaił minister skarbu Korytowski i wskazał na trudności, na jakie napotyka przeprowadzenie ważnych zadań krajów na polu kultury krajowej, szkolnictwa, zdrowotności i t. d. Dotąd niesiona krajowa pomoc uwieńczoną była jedynie nieznacznemi rezultatami. Mimo, że udział krajów w podatku osobistym wyniósł 7, a podatek od wódki 29 milionów, nie uzyskano spodziewanego uzdrowienia finansów krajowych. Zwykłe przejęcie czasowych deficytów krajowych przez kasę państwową nie może być drogą, prowadzącą do celu.

Minister oświadcza następnie, że uznał konieczność przyjścia krajom z pomocą ze strony państwa i nałożenia w tym celu ofiar na skarb państwa. Lecz środki, któremi obecnie rozporządza, są niewystarczające wobec ustawicznej ekspansyi wszystkich potrzeb państwowych. Sytuacya finansowa państwa jest jeszcze przez to utrudnioną, że z powodu uchwalenia zniżenia podatku cukrowego, należy się spodziewać ubytku w dochodach 28 milionów koron. Życzenia krajów będą uwzględnione więc dopiero wtedy, gdy skarb państwa uzyska nowe środki dochodu, a to podwyższenie podatku wódczanego. Wódka wytrzyma jeszcze znaczne podwyższenie podatku; z niego i dla skarbu państwowego coś przypaść musi. Nadto zamierza rząd także zapewnić dalsze uwolnienie podatku osobisto-dochodowego od dodatków autonomicznych.

Naszem obecnem zadaniem będzie znaleść drogę, aby ofiary, jakie państwo chce ponieść, wyszły na korzyść krajów bez osłabienia podstawy gospodarki finansowej państwa. Propozycye odnośne już czyniono i dadzą się one podzielić na trzy grupy: 1) przekazanie państwowych podatków albo środków w ogólności na rzecz krajów; 2) objęcie zadań administracyi krajów przez państwo; 3) pokrycie części kosztów poszczególnych gałęzi administracyjnych przez państwo. Rząd jest przygotowany na najrozmaitsze propozycye, jak tego dowodzą pytania kwestyonaryusza, nie chcąc jednak prejudykować rezultatów ankiety, zdanie swe zachowuje na później.

Minister zaznacza następnie, że razem z ministrem spraw wewnętrznych i centralną komisyą statystyczną uzyskał wyczerpujący materyał o finansach krajowych; wskazuje, że między poszczególnemi królestwami i krajami istnieją pewne sprzeczności interesów, wyraża jednak nadzieję, że te sprzeczności przez wzajemną rozwagę zostaną usunięte. Wkońcu życzy minister powodzenia obradom ankiety.

### Pierwszy mowca ankiety.

Zabierając głos dr Eppinger, poseł na Sejm czeski, oświadcza się za dotacyą państwa na pewne cele, zwłaszcza takie, co do których państwu przysługuje decydujący wpływ. Tu należy szkolnictwo i państwo powinno objąć częściowo pokrycie płac nauczycielskich. Dalej powinno państwo przyjąć wydatki na sprawy wojskowe, żandarmeryę i t. d. Mowca wypowiada w końcu zdanie, że podatek osobisto-dochodowy powinien być wolny od dodatków krajowych.

### Odpowiedź ministra.

Minister Korytowski zaznacza, że sanacya finansów krajowych może nastąpić pod tym warunkiem, jeżeli kraje zrzekną się dodatków do podatku osobisto-dochodowego.

### Dalsze rozprawy.

Pos. Herold proponował przyznanie krajom podatku spadkowego, należytości przenośnych, oraz podatków od produkcyi krajowej na polu naturalnych skarbów ziemi, jak węgiel, źródła mineralne, siły wodne i t. p. Ekspert jest także za tem, aby połowę płac nauczycielskich pokrywał skarb państwa, jak również koszta budowy kolei lokalnych i zarządzeń sanitarnych. Wkońcu zaproponował ekspert utworzenie w każdym kraju biur mięszanych, złożonych z przedstawicieli wydziału krajowego i zarządu skarbowego państwa. Komisya ta razem z ministerstwem miałaby przygotować definitywne rozwiązanie kwestyi finansów krajowych.

Baron Sedlnitzky (Śląsk) wskazał na to, że dochód z podwyższenia podatku wódczanego nie wystarczy dla sanacyi finansów krajowych; należałoby się więc zwrócić do Izby panów z prośbą, aby odrzuciła uchwaloną przez Izbę posłów ustawę o zniżeniu podatku cukrowego, przez co państwo zyskałoby 28 milionów koron na sanacyę finansów krajowych.

Prof. Wołczyński z Bukowiny wyraził zdanie, że w razie podwyższenia podatku od wódki dochód powinien być rozdzielony między kraje stosownie do konsumcyi, gdyż właśnie najuboższe kraje najwięcej wódki konsumują.

Na tem obrady przerwano. Dalszy ciąg w poniedziałek przed południem.

W ankiecie biorą udział z Galicyi jako delegaci Wydziału krajowego, dr Milewski i dr Jahl, jako ekspert zamianowany przez rząd prezes Koła polskiego dr Głąbiński.

## Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

Z Warszawy donoszą: Z aresztowanych przed kilku dniami w fabryce „Labor" 19 robotników, do chwili obecnej uwolniono 14. W liczbie 5 pozostałych jest i szwajcar fabryczny. Ze 105 robotników fabryki Tow. B. Hantkego, skazanych na zesłanie administracyjne, 43 znajduje się w więzieniu przesyłkowem na Pradze; mają oni być wysłani do Ekaterynosławia, gdzie spodziewają się dostać zajęcie w zakładach przemysłowych Tow. Hantkego. Reszta znajduje się w ratuszu i ma być również wysłana, nie do Ekatejynosławia jednak, ale do bardziej oddalonych miejscowości cesarstwa.

Wczorajszej nocy na stokach cytadeli powieszono z wyroków sądu wojennego Wulfa Goldszteina i Józefa Kunickiego, oskarżonych w dwóch sprawach o rzucenie bomby.

**(Telegramy „N. Reformy" z d. 8 marca).**

### Wybuch bomby.

**Kijów.** Na peronie przed odejściem pociągu w kieszeni urzędnika, Popowa, pękła bomba.— Wybuchem zraniony został również jego spólnik, Petrow, u którego znaleziono rewolwer. — Obaj aresztowani.

### Aresztowanie S. D.

**Ryga.** Wczoraj aresztowano w całym komplecie konferencyę socyalnej demokracyi łotyszów w liczbie 29 osób wraz z trzema przedstawicielami Bundu. Zabrano przytem dużo kompromitującego materyału. Wieczorem w jednej ze szkół aresztowano w całym komplecie nowozorganizowany podobny komitet w liczbie 12 osób.

### Odmowa wydania Rosyi.

**Bern.** Rada związkowa odmówiła wydania obu aresztowanych w Genewie Rosyan zawikłanych w sprawę napadu na bank w Tyflisie. Obaj zostali wczoraj wypuszczeni na wolność.

## Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 8 marca.

### Mowa ministra handlu.

**Wiedeń.** W komisyi budżetowej wypowiedział minister handlu Fiedler dłuższą mowę, w której między innemi zwrócił uwagę na konieczność wybudowania trzeciej linii telefonicznej Wiedeń—Kraków i przedłużenia linii telefonicznej ze Lwowa do Czerniowiec. Następnie obszernie zajmował się sprawami urzędników poczty i życzliwie odnosił się do postulatu 35-letniego czasu służby.

### O dostawę wagonów.

**Wiedeń.** Deputacya fabrykantów wagonów była u ministra kolei Derschatty z prośbą, aby już teraz poczynił zamówienia na zbudować się mające w r. 1909 wagony. — Minister przyrzekł życzenie — o ile możności — uwzględnić.

### Partya powszechnego głosowania.

**Budapeszt.** Byli ministrowie Fejervary i Christoffy zwołali zgromadzenie, celem utworzenia partyi politycznej pod nazwą „partya powszechnego głosowania".

### Płace oficerskie.

**Budapeszt.** Dziś odbędzie się tu zgromadzenie urzędników, którzy chcą zaprotestować przeciw podwyższeniu płac oficerów.

### List Wilhelma II.

**Londyn.** Twierdzą, że stanowisko lorda Tweedmautha ma być zachwiane. Miał on nawet wnieść dymisyę, która jednak nie została przyjętą. Zarzucają mu jak największą niedyskrecyę, bo faktem jest, że list Wilhelma pokazywał nietylko posłom, ale nawet kobietom. Dzienniki domagają się wytoczenia śledztwa dla zbadania, w jaki sposób „Times" przyszedł w posiadanie listu.

### Ultimatum Japonii.

**Pekin.** (Biuro Reutera). Japonia wręczyła kierownikowi chińskiego urzędu zagranicznego ultimatum w sprawie zabrania okrętu „Katsumaru".

**Pekin.** Ultimatum Japonii żąda od Chin wydania okrętu „Katsumaru" wraz z ładunkiem i zapłacenia odszkodowania w pewnym oznaczonym terminie. — Japonia żąda od Chin dania do jutra odpowiedzi na warunki, postawione w ultimatum, oraz odrzuca żądanie Chin wdrożenia w sprawie „Katsumaru" śledztwa. Japonii chodzi o zadośćuczynienie za zdjęcie flagi japońskiej z okrętu „Katsumaru".

## Kronika.

**Dziś:**

**Kraków**, niedziela 8 marca.

Kalendarzyk kościelny: Jana Bożego i Beaty p.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 09, zachód o godz. 5 min. 32; długość dnia godzin 11 min. 23.

Teatr miejski w Krakowie: po poł.: „Szkoła"; wiecz.: „Ojciec".

Teatr miejski we Lwowie: popoł.: „Świat bez mężczyzn"; wiecz.: „Traviata".

**Zgromadzenie demokratyczne.** W salach redakcyjnych „Nowej Reformy" odbyło się wczoraj pod przewodnictwem posła dra Bandrowskiego zgromadzenie pełnego komitetu Polskiego Stronnictwa Demokratycznego. Złożono sprawozdanie z odbytych wyborów do Sejmu krajowego i skonstatowano niezwykłą karność członków stronnictwa, okazaną w walce wyborczej.

Następnie omówiono zbliżające się wybory do Rady miasta Krakowa i uchwalono poruczyć całą akcyę ścisłemu komitetowi, który działał podczas wyborów sejmowych. Komitet ten upoważniono do powołania w szeregi swoje większej liczby członków, zwolenników programu Polskiego Stronnictwa Demokratycznego.

**Z teatru.** Dramat Strindberga „Ojciec" jest jednym z najbardziej ponurych dramatów neo-realistycznej szkoły skandynawskiej, która literaturę teatralną wzbogaciła szeregiem tylu dzieł pierwszorzędnej wartości. Przedmiotem silnie dramatycznej miejscami wstrząsającej dreszczem grozy akcyi dramatu, jest walka pomiędzy żoną i mężem o prawo do władzy nad dzieckiem. W starciu dwóch charakterów dyametralnie sprzecznych, zwycięstwo odnosi kobieta, która z pogwałceniem wszelkich zasad etyki czyni męża waryatem i w ten sposób ubezwładnia jego wolę i siłę. W roli Laury znakomicie odpowiadającej swemu indywidualizmowi znalazła świetny popis p. Wysocka, stwarzając w niej kreacyę odznaczającą się demoniczną siłą. Rolę rotmistrza grał p. Sosnowski z dużym nakładem pracy i dramatycznej ekspressyi. Teatr był pełny.

**O pomoc dla powstańców.** Otrzymujemy następujące pismo: W wykonaniu jednomyślnej uchwały Wydziału Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania polskiego 1863/64, zwracamy się z gorącą prośbą o łaskawą pomoc i zasilenie funduszów naszego Towarzystwa, w celu zaopatrzenia potrzebujących towarzyszów broni, którzy złamani wiekiem i niedolą, są dziś całkiem niezdolni do zapracowania na życie. Są nadto do zaopatrzenia wdowy po zasłużonych uczestnikach powstania polskiego 1863/64, które znajdują się również w opłakanej niedoli, a mają tytuł do pomocy naszego Towarzystwa. Jak stwierdza ostatnie sprawozdanie, sprawdzone przez stałą komisyę rewizyjną i zatwierdzone 21 z. m. przez walne zgromadzenie członków Towarzystwa, liczba uprawnionych do pomocy z Towarzystwa w ubiegłym roku znacznie wzrosła.

Wydział, nie mogąc zaspokoić ich potrzeb nawet w skromnym wymiarze z bieżących wpływów, musiał uronić połowę funduszu zapomogowego na dopełnienie niezaspokojonych potrzeb i obecnie jest w obawie, że w roku bieżącym, ze wzrostem potrzebujących, reszki funduszu zapasowego zostaną wyczerpane i że zabraknie Towarzystwu środków na ratowanie potrzebujących, jeżeli nie uzyskamy nowych zasiłków na pokrycie nieodzownych wydatków. Pocieszamy się jednak nadzieją, że w społeczeństwie polskiem, gdy znajdowało się w ciężkich terminach, uwydatniała się zawsze ofiarność nawet u mniej zasobnych jednostek, a szczodrobliwość u przodujących u nas instytucyj. Ufni jesteśmy, że i dziś w krytycznem położeniu naszego Towarzystwa społeczeństwo polskie pospieszy z nieodzowną pomocą dla ratowania w niedoli zasłużonych. W tej wyjątkowej i naglącej potrzebie Towarzystwa wzajemnej pomocy uczestników powstania polskiego 1863/64 r., ośmielamy się przedłożyć niniejszą prośbę do łaskawego uwzględnienia. — Prezes Wiśniewski, wiceprezesi Biechoński i dr Dulęba, sekretarz Kasprzycki, skarbnik Baliński.

**Echa jubileuszu Orzeszkowej.** Jubileuszowy komitet krakowski wysłał do Warszawy 1105 rubli na rzecz powstać mającego w Warszawie instytutu pedagogicznego imienia Elizy Orzeszkowej.

**Zamknięcie rachunków** funduszów gminy m. Krakowa za r. 1906 wyłożono dziś do publicznego przeglądnięcia na dni 14 (do 21 b. m.) w biurze prezydyalnem (magistrat).

**Pięciodniowy jarmark na konie** rozpoczyna się w Krakowie jutro i odbywać się będzie w ujeżdżalni przy ul. Rajskiej i na placu Groble.

**Internowanie w zakładzie obłąkanych.** Z Wiednia telefonują nam: Wczoraj wieczorem odstawiono do kliniki psychiatrycznej Adamowiczównę, rozwiedzioną żonę byłego arcyksięcia, Leopolda Wölflinga. Groziła ona nietylko samobójstwem, ale i zamordowaniem Wölflinga. Z trudnością policya zdołała ją ująć, tak silny opór stawiała; chciała na sobie podpalić ubranie.

**Mianowania.** „Wiener Ztg" ogłasza: Minister handlu zamianował zarządcę pocztowego Adama Bogdaniego w Dębicy starszym zarządcą pocztowym w Szczakowej.

### Ruch przejezdnych.

**Kraków, 7 marca.**

**GRAND-HOTEL:** G. Falk z Berlina, Z. Kamieński z Dąbrowy Górniczej, B. Lauer z Kobierzyna, S. Skarbiński z Grodźca (Królestwo Polskie), J. Garczyńska z Budzynia.

**HOTEL POLLERA:** M. Rehmanowa ze Lwowa, dr E. Majewicz z Zakopanego, dr L. Kropf z Karlsbadu, O. Reit z Wiednia, J. Sieczkowski z Przemyśla, J. Malinowski z Olkusza, W. Osikowski z Częstochowy, D. Flamm z Warszawy, M. Tarasiewicz z Warszawy, M. Goraczko z Oświęcima.

**HOTEL KRAKOWSKI:** hr. C. Perotti z Moncalier (Włochy), bar. L. Dessau z St. George (Francya), E. de Renault z Aleksandryi (Rosya), dr T. Lappe z Wilhelmshafen (Prusy), dr Janina Rey z Marsylii, dr J. Delhomme z Villafranca (Francya), inż. K. Suardi z Detroix (Stany Zjednoczone), inż. J. Aimino z Helsingborga (Szwecya), Eksc. R. Brothers z Poole (Anglia), ks. L. Marx z Wiednia, ks. E. Denk z Insbruka, J. Wolny z Baligrodu, A. Maryńczak ze Lwowa, I. Bielecki z żoną z Tarnowa, J. Pankiewicz z Sambora, A. Drabiniuk ze Lwowa, P. Rzewuski z Kuchar, A. de Paszkiewicz, kapitan z Wiednia, S. Potocki ze Stanisławowa, J. Stingl z Potoka.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
**Michał Konopiński.**

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.